

№ 257.

Kalendarzyk tygodniowy.

Sob. Św. Godfryda
Niedz. Św. Teodora
Poniedz. Św. Andrzeja.
Wtorek Św. Marcina B.
Środa Św. Marcina P.
Czwart. Św. Dydaka W.
Piąt. Św. Jukunda B.

Wschód: g. 7 m. 11
Zachód: g. 4 m. 16
Dł. dnia: g. 9 m. 05.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —
Półrocz. " 4 " —
Kwartal. " 2 " —
Miesięcz. " — " 67
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie " 5 " —
Kwartalnie " 2 " 50
Miesięcznie " — " 85

Redakcja

w ŁODZI,
ul. Piotrkowska № III.
№ telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 26 października (8 listopada) 1902 r.

Kantory: własny w Warszawie, Wspólna 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierz u p. Ikierta.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologie po 15 kop. za wiersz petitowy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE.

We wtorek d. 11 b. m. r. b. o godz. 8 i pół wieczorem w Sali Koncertowej

2 (28) KONCERT

z udziałem p. **Józefa Hofmana** pianisty.

Bilety są do nabycia w kancelaryi Towarzystwa (Zawadzka 5) codziennie w godzinach 11—2 i 4—8.



Nowy Rynek 4. Codziennie otwarty od 11 rano do 10 w.

Teatr żywych KINEMATOGRAF, fotografij czyli

w którym przedstawienia odbywają się za pomocą najlepszego aparatu obecnego czasu „Amerykańskiego Bioskopu.“ Olbrzymi urozmaicony i zupełnie nowy program, złożony ze wszystkich ostatnich nowości między innymi: **Ali—Baba** czyli **40 rozbójników**, wielka feeria z 1001 nocy w 12 obrazach. — Kasa pani **Humbert**. — Katastrofa aeronauty **Bradskiego** i mnóstwo innych najnowszych numerów.

Przedstawienia od 12 w południe do 10 wiecz. co godzinę.

Krzesło 20 kop., wejście 10 kop., dzieci do lat 10 placą połowę.

KSIEŻY MŁYN

Przedzalniana № 64.

W niedzielę, dnia 9 listopada 1902 r.
o godzinie 5 popołudniu,

Wieczór tańczący

na który zaprasza się gości.

Swidwiński.

1235—2—1

Dr. Stanisław Boczar

b. Asystent kliniki chorób skórnych,
wenerycznych i pęcherzowych.

Ordynuje od godz. 10—12 i od 3—6.

w Krakowie, ul. Szepeńska № 3.

1417—3—1

Rozkład pociągów.

Wychodzą z Łodzi o godz. 12.31, 6.44*, 7.12*, 12.43, 3.05*, 6.02**, 7.28.

Przychodzą do Łodzi o godz. 3.09, 5.06, 9.32, 10.23**, 3.52, 4.58, 8.22*, 11.—**.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi, oznaczone *, nie mają bezpośredniej komunikacji z Warszawą; pociągi, oznaczone **, służą dla bezpośredniej komunikacji „Łódź—Warszawa“ bez przesiadania się w Koluszkach.

Wystawa higieniczno-spożywcza.

—o—

Na wczorajszym posiedzeniu komitetu organizacyjnego wystawy higieniczno-spożywczej w Łodzi, jako dzień jej otwarcia, oznaczono 10 stycznia 1903 roku. Wobec tego, postanowiono zwrócić się do redakcji wszystkich pism periodycznych, wychodzących w kraju, z prośbą o popieranie wystawy, ze zwróceniem uwagi przedewszystkiem na jej cel i zakres, który się streszcza w zapoznaniu szerokiego ogółu z higieną żywienia, tudzież z wytwórczością krajową na polu kulinarno-spożywcem, przyczem silny nacisk położony będzie na żywienie się ludności robotniczo-fabrycznej.

Cel to niezmiernie doniosły, albowiem racjonalne odżywianie się robotnika powiększa jego energię i intensywność pracy, co w logicznym następstwie wpływa i na podniesienie dobrobytu klas pracujących.

Pożądanym też jest udział w wystawie wszelkiego rodzaju i typu kuchen fabrycznych, przedstawienie planów sal jadalnych i wszelkiego rodzaju urządzeń, związanych z kwestją odżywiania się ludności fabrycznej.

Dalej pożądanym jest udział: ochron, szpitali, kuchen taniach i wszelkiego rodzaju instytucyj dobroczynnych, któreby przedstawiły, w jaki sposób odbywa się odżywianie dzieci, chorych, pensjonarzędów w przytułkach różnego typu, biorąc pod uwagę ilość produktów na osobę, ich jakość, tudzież w jaki sposób prowadzi się kontrola nad dobrocią produktów spożywczych i przyrządzaniem z nich pokarmów czy i w jaki sposób prowadzony jest system odżywiania chorych w ochronach, koloniach letnich, szpitalach i t. p., w jaki sposób dokonywa się zmiana pokarmów, niezbędna przy racjonalnem żywieniu.

Tu nadmieniamy, że instytucjom dobroczynnym miejsca na wystawie udzielane będą bezpłatnie, instytucjom zaś społecznym ze znacznymi ulgami.

Dla rozwinięcia działu naukowego wystawy tak, aby przedstawił całokształt wszystkiego, co na polu higieniczno-spożywcem zrobiono w kraju, komitet organizacyjny, wystawy postanowił zwrócić się z zaproszeniem o przyjęcie udziału do towarzystw lekarskich w kraju, tow. higienicznego, tow. farmaceutycznego, pism lekarskich i higienicznych polskich. Towarzystwa te proszone będą o nadesłanie tablic, okazów w zakresie higieny żywienia wogóle, żywienia się ludu pracującego, miejscowych wpływów na jego odżywianie, odżywiania niemowląt, sposobów przyrządzania pokarmów, kuchni publicznych (dla ludu i chorych) stanu wody do picia i potraw, sposobów usuwania i niszczenia odpadków, higienicznego stanu targów i rynków, urządzenia rzeźni, sposobów bicia bydła, kontroli produktów spożywczych, higieny sklepów kolonialnych, jatek, sklepów spożywczych i wogóle wszelkich okazów, planów, projektów, związanych z higieną kuchni i żywienia.

Działy II i III produktów spożywczych surowych i ich przetworów mieszczą w swoim zakresie całokształt wszelkiego rodzaju produktów spożywczych w stanie surowym i wszelkich z nich przetworów, przeznaczonych do spożywania. Za tem w dziale tym może przyjąć udział: cukrownictwo, mleczarstwo, serowarstwo, gorzelnictwo, piwowarstwo, pszczelnictwo, młynarstwo, wyrób drożdży itp. Pożądanemby było wiele, aby każdy z tych działów pomieścił okazy w sposób poglądowy, przedstawiając proces przeróbki materiałów surowych na przetwory spożywcze w następujący sposób.

Cukrownictwo: buraki surowe w różnych gatunkach, krajanki buraczane, sok defuzyjny z buraków, soki saturowane wapnem i gazem, soki filtrowane, węgiel kostny używany do filtracji, cukrzyca i cukier pierwszego rzutu, rafinada i mellasa, wytloki. Tablice, objaśniające materiały surowe, produkty przejściowe, produkt ostateczny, sposoby fabrykacji, cukier i sacharyna, skład ich i wartość odżywcza, okazy różnych gatunków i odmian.

Mleczarstwo: sposoby oziębiania mleka, systemy sterylizacji i pasteryzacji mleka, gospodarskie i domowe sposoby utrwalania mleka,

wirówki mleczne, sposoby filtrowania i filtry do mleka, rozmaite sposoby podstawiania śmietany (amerykańskie, holsztyńskie i krajowe), zakwaszanie mleka (samoistne, zapomocą zacyznu, czystych kultur), oddzielanie śmietany, wirówki, kierznie do masła, wyrób masła, plukanie masła, wygniatacze, mieszacze itp.

W ten sposób może być przedstawiony na wystawie każdy z działów a o ile szczegółowiej, tem lepiej. Piekarnie, cukiernie, rzeźnicy (masaż) restauratorzy itp. pożądanemby było, aby przedstawili wyroby swoje, przygotowywane na wystawie w oczach publiczności.

Wreszcie wystawę zainteresować się powinni wszyscy wystawcy produktów spożywczych surowych, przedstawiając ich okazy w różnych gatunkach, następnie wszelkiego rodzaju rzemieślnicy i producenci przedmiotów, mających związek z kwestyą żywienia, jako to: stolarze, ślusarze, kowale, blacharze i t. p., przedstawiając okazy, przeznaczone do przechowywania lub wyrobu produktów spożywczych, jako to: naczynia kuchenne, lodownie, wentylacje, szafy, kredensy, urządzenia szpiżarniane, słoje, flaszki, butelki, korki i t. p.

Dla przedstawienia działów II i III, o ile można jak najbardziej wyczerpująco, komitet organizacyjny wystawy postanowił prosić towarzystwa rolnicze krajowe o przyjęcie udziału w wystawie, dla zapoznania ogółu z wytwórczością krajową, na polu produktów spożywczych i w celu zbliżenia wytwórców do spożywców przez wystawienie w jak największej liczbie produktów surowych, ich przetworów, oraz sposobów i przyrządów w tym celu używanych.

Postanowiono także zaprosić do współdziałania w wystawie towarzystwa techniczne i chemiczne, aby wszechstronnie oświecić i najobszerniej wprowadzić w życie zdobycze nauki i postępy techniki na polu higieniczno-spożywczej. Pożądane są zatem na wystawie: maszyny i przyrządy, z zakresu fabrykacji wszelkich przetworów spożywczych, demonstrowanie nowych sposobów ich fabrykacji, typy kuchni domowych i objaśnienie ich własności, sposoby oszczędności na paliwie, urządzenia wzorowej szpiżarni i piwnicy, skrzynki z racjonalnym zamknięciem do przechowywania produktów spożywczych, sposoby zabezpieczenia w szpiżarniach i piwnicach ścian, podłóg i szaf od pleśni i grzybów, racjonalny sposób wentylacji kuchennej, racjonalne sprzęty i naczynia kuchenne, chemiczne i mechaniczne sposoby oczyszczania i zmiękczenia wody, aparaty do zamrażania mleka, wędzarnia mięsa i ryb, racjonalne sposoby czyszczenia naczyń kuchennych, sposoby łatwego badania produktów spożywczych i materiałów, naczyń i t. d.

Nakoniec w sekcji pomocniczej pożądanemby było wystawienie w jaknajwiększej ilości wszelkiego rodzaju galanterii kuchennej i stołowej, nakryć, ubrań stołów, zastaw, szkła, porcelany, sreber stołowych, bielizny stołowej i kuchennej i t. p.

Dla zainteresowania celem wystawy jaknajszerszego ogółu, komitet wystawowy postanowił urządzić konkursy dla pań i służących na przyrządzenie na wystawie taniej, posilnej i przede wszystkim zdrowej potrawy, posiłku dla chorych, dla dzieci, potrzebujących racjonalnego odżywiania. Panie, odznaczone na konkursie, otrzymają nagrody w upominkach wartościowych, służące zaś nagrody pieniężne.

Wreszcie postanowiono przystąpić bezzwłocznie do sformowania sekcji i kancelarii wystawowej przez czasowe przynajęcie kancelisty, płatnego z funduszu wystawy. Kancelarya wystawy mieścić się będzie w lokalu Pogotowia ratunkowego (Spacerowa 11).

Wystawę postanowiono urządzić w gmachu fabrycznym Lorenza, położonym przy zbiegu ulic Benedykta i Spacerowej.

Nakoniec w nadechodzącą środę dnia 12 b. m. postanowiono zwołać na posiedzenie ogólne zebranie członków wydziału dochodów niestałych przy Pogotowiu ratunkowym, na którego porządek dzienny wejdzie: sprawozdanie z zabawy ogrodowej, urządownej w czerwcu w Helenowie, i kwestya projektowanej wystawy.

Z przedstawionego powyżej programu projektowanej wystawy widnieje, że plany komitetu organizacyjnego, skierowane były ku temu, aby o ile to w mocy ludzkiej, godnie odpowiedzieć zadaniu, które ma tak doniosłe znaczenie spo-

leczone. Lecz by usiłowania komitetu pomyślny uwieńczył skutek, potrzeba gorliwego poparcia jego prac ze strony całego ogółu, zarówno wytwórców jako też i spożywców.

Dla osiągnięcia zaś tego celu pożądanem jest wiele wczesne zgłaszanie do komitetu ofert tych wszystkich, którzy pragną przyjąć w wystawie czynny udział, lub też w jakikolwiek sposób chcieliby pracę komitetu poprzeć i uzupełnić.

Jakkolwiek termin wystawy odroczony został do dnia 10 stycznia r. p. czasu niema zbyt wiele z uwagi na, ogrom prac przygotowawczych, które isć muszą w żywym tempie, ały wystawa w oznaczonym czasie otwartą być mogła, oraz odpowiedziała godnie zarówno doniosłemu celowi, jakoteż i programowi, jaki jej zakreślił komitet organizacyjny.

Wspomnienia historyczne.

Sobota, 8 listopada.

1633 r. Władysław IV obrany królem polskim.

KALENDARZYK TERMINOWY.

Jutro.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Bogodara.

TEATR VICTORIA. O g. 3 po poł. „Próba miłości,” farsa w 3 aktach; o godzinie 8 wieczorem: „W sieci,” wesoly dramat w 4 aktach Kisielewskiego.

CYRK DEVIGNÉGO przy ulicy Pańskiej i Zawadzkiej. Dwa przedstawienia: o godzinie 3 po poł. i o godzinie 8 wieczorem.

PODWIECZOREK muzyczny „Lutni” w lokalu własnym. Początek o g. 4 i pół wieczorem.

ZEBRANIE ogólne członków tow. śpiewaczego Liry w lokalu własnym, Nawrot 38. Początek o godzinie 4-ej po południu.

Poniedziałek.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Ludomira.

TEATR VICTORIA. Przedstawienia niema.

CYRK DEVIGNÉGO przy ulicy Pańskiej i Zawadzkiej. Początek przedstawienia o g. 8 wieczorem.

KRONIKA.

Z kolei kaliskiej. Zarząd budowy ogłosił rozkład jazdy tymczasowego ruchu pociągów, dnia jednak rozpoczęcia ruchu, jako ostatecznie niestanowionego jeszcze, w ogłoszeniu nie pomieszczono. Prawdopodobnie pierwsze pociągi wyjdą jednocześnie z krańcowych stacyj dnia 15-go listopada, w sobotę. Pociągi te, podług rozkładu, zarówno z Warszawy, jak i z Kalisza, wychodzić mają o godzinie 8 rano. Pociąg warszawski (№ 1) będzie się mijał z kaliskim o godzinie 1-ej minut 1 popołudniu w Zgierz, a na następnej stacji w Łodzi, gdzie już funkcyonuje bufet dla wygody podróżujących, zatrzymywając się będzie minut 15. W Kaliszu zaś stanie o godzinie 5 minut 32 popołudniu. W kierunku zaś odwrotnym pociąg kaliski (№ 2) zatrzyma się dłużej również w Łodzi o godzinie 12 minut 39 popołudniu, skrzyżuje się w Zgierz z pociągiem warszawskim o godzinie 1 min. 6 i przybędzie do Warszawy o godzinie 5 min. 47 popoł.

Tow. dobroczynności. Wczoraj o godz. 8-ej i pół wieczorem w lokalu przytułku starców i kalek przy ul. Dzielnej, odbyło się posiedzenie zarządu chrześcijańskiego towarzystwa dobroczynności, któremu przewodniczył wiceprezes p. Rudolf Ziegler.

Na stole obrad znalazły się następujące sprawy do załatwienia:

Przedewszystkiem odczytano list p. J. Arkuszewskiego, w którym tenże wyraża życzenie, aby tow. dobroczynności wypłaciło mu przypadającą drugą ratę w sumie 3,000 rb. na poczet ogólnego rachunku, wynoszącego rb. 9,000, za zaprowadzenie ogrzewania centralnego w schronisku dla obłąkanych w Kochanówce. Zarząd po krótkiej dyskusji postanowił odpowiedzieć firmie J. Arkuszewski, że ustawiony kocioł parowy, jak również i ogrzewanie centralne w niektórych pawilonach nie funkcyonuje prawidłowo i że żądana rata (3,000 rb.) będzie wypłacona natychmiast po doprowadzeniu przez wzmiankowaną firmę wszystkiego do porządku.

Na zapytanie naczelnika powiatu łódzkiego p. Skomorowskiego, czy specjalna komisya może

przyjąć roboty około zaprowadzenia oświetlenia elektrycznego w Kochanówce, postanowiono odpowiedzieć, że wszelkie w tym względzie roboty są już ukończone i w każdej chwili mogą być przez komisję przyjęte.

Po odczytaniu odezw firmy łódzkiej „August Hüffer”, dotyczącej zapłaty pierwszej raty za zaprowadzenie oświetlenia elektrycznego w sumie 1,200 rb. na poczet ogólnej sumy rb. 2,933, zarząd postanowił przypadającą część długu wypłacić.

Rozważano odezwę komitetu I-ej ochrony, w której tenże komitet prosi o zezwolenie urzędu pod egidą tow. dobroczynności, zabawy pod nazwą „jarmarku owocowego” w d. 23 listopada r. b. Zarząd towarzystwa, po głębszem zastanowieniu się, postanowił zaproponować komitetowi I-ej ochrony, aby ze względu na to, iż tow. dobroczynności zamierza urządzić w teatrze Wielkim projektowaną zabawę z okazji 25-letniego jubileuszu w d. 23 b. m., (na którą uzyskano już pozwolenie władzy, lecz dla braku ocenzonego egzemplarza musiano ją odłożyć), oznaczyć termin projektowanego „jarmarku owocowego” na d. 30 listopada r. b., gdyż tym tylko sposobem jedna zabawa nie stanie na przeszkodzie drugiej do osiągnięcia wyników materialnych.

Odczytano odezwę komisji rewizyjnej towarzystwa, w której zakomunikowano, iż komisya wybrała z pośród siebie na przewodniczącego, zastępcę jego i sekretarza pp.: Józefa Lisnera, Oswalda Jarzębowskiego i Oskara Szwiekerta.

W dalszym ciągu odczytano protokół ostatniego posiedzenia komitetu schroniska dla obłąkanych w Kochanówce i zatwierdzono.

Uchwalono zwrócić się do naczelnika warszawskiego okręgu poczt i telegrafu r. st. Boguckiego z prośbą o uzyskanie pozwolenia na zaprowadzenie komunikacji telefonicznej ze schroniskiem dla obłąkanych. Komitet jednocześnie postanowił przedsięwziąć starania, aby opłata za telefon, przeprowadzony z Łodzi do Kochanówki mogła być zniżona.

Przyjęto do wiadomości odezwę p. K. Hugo, który oświadcza, iż nie może przyjąć mandatu członka komisji rewizyjnej; wobec tego postanowiono zaprosić na członka komisji rewizyjnej p. Jana Arkuszewskiego, jako mającego na ostatnim zebraniu ogólnym jaknajwiększą liczbę głosów.

Rozpatrywano projekt przewodniczącego komitetu schroniska dla obłąkanych d-ra Karola Jonschera, dotyczący założenia przy towarzystwie dobroczynności własnej apteki. Zarząd po dłuższej dyskusji postanowił sprawę tę załatwić na następnym posiedzeniu.

Uchwalono przyjąć do przytułku starców i kalek dwóch mężczyzn i dwie kobiety, mianowicie: Antoniego Frytzel, Augusta Patza, Janinę Wiśniewską i Petronelę Sutarowską. Dalej, z powodu braku miejsc, dwie kobiety, ubiegające się o przytułek, postanowiono zaliczyć jako kandydatki.

Do schroniska dla obłąkanych przyjęto Jana Jakobsohna, Alfreda Thebusa, Karola Bartha i Lindę Bejman.

Za Jana Jakobsohna firma K. Scheiblera obowiązała się płacić 15 rb. miesięcznie, za Alfreda Thebusa obowiązał się płacić 20 rb. magistrat m. Zgierza; za Karola Bartha zobowiązała się płacić jego żona po 10 rb. miesięcznie; za Lindę Bejman płacić będzie fabrykant p. Juljusz Kinderman.

Na tem wyczerpano porządek dzienny i posiedzenie zamknięto o godzinie 11 i pół w nocy.

Pobór. Wczoraj J. E. p. gubernator piotrkowski był obecny przy czynnościach komisji poborowej powiatowej, przy Wodnym Rynku, i miejskiej w koszarach pułku piechoty przy ul. Konstankowskiej.

Osobiste. Przybył do Łodzi, w interesach służbowych naczelnik warszawskiego okręgu poczt i telegrafu r. st. Bogucki.

Filia warsz. tow. higienicznego. Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że posiedzenie członków założycieli łódzkiej filii warsz. tow. higienicznego odbędzie się dopiero za kilka tygodni, po ukończeniu prac, przygotowanych w tej sprawie. Do prac tych przystąpili dopiero członkowie sekcji higienicznej łódzkiego tow. lekarskiego, a potrwałają one od 2 do 3 tygodni.

Głos kapłana katolickiego o księżach germanizatorach na Szląsku.

—§—

Z dziełka ks. proboszcza Skowrońskiego, wydane pod takim tytułem, podajemy kilka charakterystycznych ustępów.

„Nie dość jednak, że szkoła, którą odsunięto z pod wpływu Kościoła i rodziny, — germanizuje w nauce religii, usiłuje się wywierać nacisk na Kościół, aby i Kościół stał się służebnicą germanizującego bożka państwowego i sam przez to samo zaprzeczał, że jest Boską instytucją. A ponieważ Kościół, na mocy tego, że jest Boską instytucją, nigdy nie pozwoli zdegradować się do pomocnicy dla jakiejś narodowości, — dla tego są w biegu usiłowania, aby na ludzki element w Kościele, to jest na księży, wpływać w tym kierunku, by usiłowania germanizacyjne popierali, lub im, co najmniej, nie stawiali trudności. I tu zaznaczyć należy zasmucający fakt, że księża, gdy starają się o probostwa, muszą się poddawać niegodnemu i łatwo prowadzącemu do symonii (świętokupstwa) egzaminowi w sprawie polskiej ze strony burmistrzów, landratów i prezesów regencyjnych, i że zresztą beznaganni księża, pomimo to, że mają prawo do probostwa, tylko dla swego poprawnego stanowiska w sprawie polskiej nie mogą być ustanowieni stale jako proboszczowie.

Smutniejszym atoli jest jeszcze to, że księża zapominają o słowach św. Pawła i poniżają się do służby systemu germanizacyjnego przez to, że bez potrzeby germanizują w nauce przygotowawczej do Sakramentów św. Skutkiem tego w ostatnim czasie łamy gazet przepełnione są skargami na germanizację przez Kościół. Nie badając, czy skargi te są usprawiedliwione, czy nie, jako przykład, że rzeczywiście sami księża nie mogą się oprzeć zgnębnemu wpływom germanizacyjnym, pragnę przytoczyć kilka odnośnych wyrażen, pochodzących od księży, a za prawdziwość tych wyrażen gwarantuję.

„Nie mamy żadnej odpowiedzialności — mówił pewien ksiądz, — jeżeli germanizujemy, żyjemy sobie tego z góry“. Inny znów ksiądz powiedział do swego nieinstalowanego jeszcze, konfratry, w obecności nauczyciela i organisty: „Germanizuj ksiądz, a ja księdzu postaram się o dobre probostwo“. — Dla takich wyrażen i ich ducha nie chcę tracić ani słowa.

„Jeszcze jedno wyrażenie pragnę przytoczyć i bliżej je tutaj objaśnić: „Spamiętaj sobie to ksiądz dobrze“ powiedział do mnie pewien duchowny z miną wtajemniczonego w tajemnice rządu, „rząd nie żąda od księży popierania swych usiłowań w szkole, rząd już jest zadowolony, gdy księża mu się nie sprzeciwiają. Takich księży uważa też rząd jako odpowiednich do objęcia lokalnej inspekcji szkolnej“.

Zaiste zasmucająca przebiegłość sofistyczna! (pozornie słuszna lecz w gruncie fałszywa). Kto wie — a który ksiądz nie powinien wiedzieć o tem — w jaki sposób powiatowi inspektorzy szkolni i nauczyciele na nasze biedne dzieci wpływają, ażeby chodziły na niemiecką naukę przygotowawczą do pierwszych Sakramentów św., dlatego musi być jasną rzeczą, do jakich rezultatów taka bierność księży w nauce przygotowawczej doprowadzić musi.

Nauczyciel niedługo pozna charakter takiego biernie usposobionego księdza i wyznacza powoli wszystkie dzieci do niemieckiego oddziału. Tym dążeniom proboszcz nie stawia oczywiście żadnych trudności, i przez nauczycieli rząd osiągnął to, co chciał: pozornie dano proboszczowi wolną rękę do działania w nauce przygotowawczej, w rzeczywistości atoli jest proboszcz zezrem, nauczyciel, a przez niego rząd, panami nauki przygotowawczej do Sakramentów św. A proboszcz pozwala sobie na taką rolę, nie podnosi swego głosu, ażeby wykonane zostały przepisy Kościoła co do udzielania nauki religii w języku ojczystym.

Coby się stało w Niemczech z Kościołem katolickim i prawami jego, gdyby podczas otwartego kulturkampu Windhorsty, Malinkrondy, Ledóchowscy hołdowali takim zasadom, gdyby majowych praw państwowych wprowadzić nie popierali, ale im też żadnego oporu nie stawiali! Udzielanie nauki religii w innym, a nie w ojczystym języku, jest prawem kulturalnym, jest wkraczaniem w dziedzinę praw Kościoła, — kto tu nie stoi razem z Kościołem, jest przeciwko Kościołowi.

Gdy w procesie wrzesińskim sędziowie niewykształconych oskarżonych pytali się, w jakim języku mógł Zbawiciel mówić — odpowiedzieli: „Sądzimy, że mówił po polsku“. Śmiano się z tego wiele, a jednak w tej odpowiedzi znajduje się głęboka prawda, którą prostoduszność ludu instyktownie odgadła, a mianowicie ta prawda, że jeżeli Zbawiciel miał być zrozumiany przez lud, musiał przemawiać językiem ludu. Istotnie Zbawiciel nasz, nie troszcząc się o „racyę stanu“, nie posługiwał się przy nauczaniu ludu urzędowym łacińskim językiem państwowym, ani też hebrajskim uczonym językiem, tylko chaldejskim ludowym dialektem żydów. Zbawiciel ponczając w takim języku, jakim lud mówił, dał swym Apostołom przykład do naśladowania i uznał przez to prawo, które każdemu nakazuje szanować język ojczysty, jako skarb święty“.

WIADOMOŚCI ZAMIEJSKOWE.

Z Krakowa.

— Szkoła dramatyczna p. Zapolskiej w niespełna dwa miesiące rozwinęła się nadspodziewanie pomyślnie. W salonach państwa Janowskich odbywają się co czwartek zbiorowe lekcje. Jest tu mała scenka, jasno oświetlona, na której działają uczniowie i uczennice, niemal wszyscy utalentowani, bez wyjątku inteligentni i pojmujący sztukę na seryo. W ostatni czwartek p. Janowski miał wykład z dziedziny kostiumologii. Jak wysoki i piękny artyzm panuje w tej szkole, wystarczy przytoczyć, z czego się składają takie lekcje. Na scenie przewinęły się już wyjątki z „Fausta“, ze „Snu“ d'Annunzia, z „Maryi Stuart“ Słowackiego, z komedji Moliera i t. p. W styczniu popisy szkoły będą publiczne, obecnie tylko koło osobistych znajomych pp. Janowskich bywa dopuszczane na czwartkowe zebrania.

Ze Lwowa.

— Po Lwowie kursuje obecnie dowcipne „bon mot“ dyrektora teatru lwowskiego, p. Tadeusza Pawlikowskiego. Dziękując za życzenia, złożone mu przez deputację artystów z okazji imienin, odpowiedział, iż nie są to jego imieniny i tylko niektórzy Tadeusze obchodzą je na Szymona i Judę, sądzi jednak, że w kilkadziesiąt lat po jego śmierci znajdzie się w kalendarzu miejsce dla Tadeusza Męczennika.

— Dr. Jan Karłowicz, bawiący chwilowo we Lwowie, wygłosi, na zaproszenie kierownictwa wykładów uniwersyteckich, odczyt z dziedziny językoznawstwa.

— Z Mielca piszą do „Kuryera Lwowskiego“: Onegdaj w nocy sprowadzili dwaj policyjanci: Grodecki i Dziekan do arestów policyjnych żyda M. Hassa, około 70 lat liczącego, pod zarzutem pijaństwa i robienia awantur w rynku koło handlu korzennego Strassberga. Nad ranem znaleziono M. Hassa nieżywego, zwróconego twarzą do podłogi arestu. Przywołani dwaj lekarze miejscowi, dr. Kijas i dr. Sternberg, stwierdzili, że denat skończył życie przed 2 godzinami wskutek udaru serca, wykluczając inny rodzaj śmierci i nie znajdując żadnych obrażeń ciała na zewnątrz. Współwyżawcy Hassa byli jednak odmiennego zdania, upatrując w nagłej śmierci tegoż inną przyczynę. Sprowadzili tedy osobną komisję lekarską, złożoną z lekarzów dr. Franka i Schabusa, którzy stanowczo wykluczyli śmierć wskutek udaru serca, a skonstatowawszy liczne obrażenia ciała na głowie i okolo szyi, orzekli, że Hass skonał wskutek uduszenia, zwłaszcza, że pręga sina okolo szyi denata była zupełnie widoczna, a za tem przemawiały także oderwane sznury od hałata. Śledztwo sądowe w toku.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Wystawa higieniczno-spożywcza. — Kuchnie fabryczne. — Kwestyonaryusz panieński. — Higiena duszy. — Opieka nad dziećmi.

Jak owa kulka śniegu, którą swawolni chłopcy toczą po białym kobiercu zimy, wciąż wzrasta i wzrasta, aż w końcu przybiera rozmiary dużego obelisku, tak i myśl urządzenia wystawy higieniczno-spożywczej w Łodzi puszczona w ruch, przyoblekając się w widome kształty, wyrosła do niespodziewanych rozmiarów i rodzi weale nieoptymistyczne nadzieje, że ów turniej higieniczno-spożywczy, uścienizowany przez Pogotowie ratunkowe, rozslawi Łódź o wiele głośniejsze, niż razem wzięte wszystkie jej właściwości, których przeciw gród nasz, po za lasem kominów fabrycznych, posiada bezmiary, nadających mu odrębny charakter, uderzający wzrok przybysza już na samym wstępie do miasta.

Rozgłos, że przeciętny łodzianin lubi jeść dużo i obficie, a plutokraci nasi, skoro im przyjdzie wystąpić w pełnej gali, w setnym nieraz są kłopotcie, jak udekorować stoły, by gięły się pod obfitością sreber i kryształów, nie raziły trywialnością i zbyt brutalnie nie klóciły się z estetyką, na samą wieść o zaprojektowanej wystawie ściałgnął do kancelaryi wystawowej cały stos ofert różnego rodzaju producentów spożywczych, którzy zamierzają olśnić łodzian doskonałością i estetycznym wyglądem swoich przetworów.

Ze zaś w mieście maszyn i najróżnorodniejszego rodzaju urządzeń technicznych, ułatwiających pracę człowieka, wszystko, co postęp nowoczesny uczynił w tej mierze na polu kulinarnym, zainteresować może szeroki ogół łodzian; więc ławą śpieszą sprezentować na naszej wystawie swoje wyroby fabrykanci różnego rodzaju maszyn do przerabiania przetworów surowych na przetwory spożywcze, kuchen ulepszonych systemów, lodowni, wentylacji, urządzeń w tych laboratoriach kulinarnych i t. p.

Producenci znów galanterji kuchennej i zastaw stołowych silą się na pokazanie łodzianom, jak dalece na smak danej potrawy wpływa podanie jej na stół w wytwornej szacie i estetycznym otoczeniu i że nawet kromka razowego chleba, tego najdemokratyczniejszego przysmaku, w podobnych warunkach nabiera przedziwnej woni i wykwintnego smaku.

Tłem jednak projektowanej wystawy a raczej głównym jej celem i zadaniem będzie strona naukowa, warunki higienicznego odżywiania w całej naszej powłoki cielesnej, bo w tym procesie przyrody, który jest dźwigniá wszelkiego postępu, nie tyle idzie o dogodzenie wielkiemu syberyście smakowi, ile o nadanie naszemu organizmowi tej ciężyzny, co uzdalnia go do wyjątkowej pracy i odpornym czyni na wszelkie nieprzyjemne dlań zakusy miliarda miliardów nieraz niedostrzegalnych dla oka żyjątek, na których określenie istnieje w naszym języku tak dobrze rzecz malujący wyraz drobnoustroje, kiedy tymczasem inne języki sięgać muszą do

odległej starożytności i zwać je mikrohami.

To też może nie tyle liczny, ile wytrawny w boju z tą szarańczą nieuchwytną dla wzroku, dzielny zastęp uczonych bakterjologów i higienistów przyrzekł naukowemu kierownikowi naszej wystawy swą cenną pomoc, by pouczyć szerokie masy łodzianek i łodzian o środkach walki z owymi żyjątkami a zarazem dowieść panom producentom produktów spożywczych surowych i ich przetworcom, że dzisiejszy stan nauki tajemników nie zna i wszelkie ich figle w kierunku zafałszowania tego, co z samej natury rzeczy bez zarzutu być powinno, natychmiast ujawnia.

Na wieść o tem osławieni piekarze, rzeźnicy i restauratorzy łódzcy, osławieni powtarzaniem, bo kogóż w Łodzi nie osławiają, żądają na gwałt od komitetu wystawy, by pomógł im do rehabilitacji wobec spożywców. Żądają więc, aby mogli na wystawie w odpowiednio urządzonej kioskach, pawilonach i t. p., w oczach publiczności z produktów surowych, ściśle zbadanych i za dobre uznanych przez sekcję naukową, piec bułki, robić kielbasy i serdelki, przyrządzać wszelkiego rodzaju potrawy i dawać je do skosztowania zwiedzającym wystawę, naturalnie bezpłatnie.

Osądzcie więc czytelnicy z tego pobieżnego szkicu projektowanej wystawy, jak dobrze Pogotowie ratunkowe pragnie zasłużyć się miastu, uderzając w rdzeń najpoważniejszej a przynajmniej najbardziej zasadniczej ze spraw ludzkich, tembardziej, że jednym z najgłośniejszych celów projektowanej wystawy, będzie sprawa odżywia-

3-letnia gwarancja.

BAZAR MEBLOWY

ulica Dzielna 34, róg Widzewskiej.

Kupuje i sprzedaje:
Meble nowe i używane, wymienia wszelkie meble.

Na składzie zawsze wielki wybór całych urządzeń salonów, sypialni, jadalni i t. p. Własne warsztaty: stolarski i tapicerski.

Przyjmuje się zamówienia podług najnowszych rysunków, reperacje i odnawia. 1197-r-13

Ceny możliwie niskie.

Zakład Hydropatyczno-leczniczy

„Chojny pod Łodzią“

po przejściu pod nowy zarząd administracyjny, rozpoczął sezon zimowy i po zaprowadzeniu wielu ulepszeń, czyni pobyt, w ogrzewanych za pomocą kaloryferów i oświetlonych elektrycznością łazienkach, kurytarzach i salach towarzyskich, zupełnie odpowiednim kuracyi i porze roku.

Czynnikami lecznicze: Wodolecznictwo, kąpiele gazowe i iglicowe, parnie ziołowe, elektroterapia, masaż, gimnastyka lecznicza i kuracya dycetyczna.

Szczegóły w prospektach wysyłanych bezpłatnie. 1386-d-6

Materiały na ubrania męskie

na sezon jesienny i zimowy w najnowszych deseniach, w dobrym gatunku poleca po cenach przystępnych

Skład sukna i kortów

J. W. Wagner, Krótka 7.

3-ci dom od Grand Hotelu. 1322-46-18

Wysirzgać się naśladowania.

Dla kaszlących i osłabionych Ekstrakt i Karmelki

LELIWA

w składach aptecznych i aptekach. 1153-10-9

Administracja

Mleczarni Ziemiańskiej

Dzielna № 30.
Filie: Piotrkowska 84 i Średnia № 30,

poleca Sz. Publiczności znane ze swej dobroci masło śmietankowe, świeżo solone i kuchenne, krem, śmietankę słodką, śmietankę kwaśną, mleko dwa razy dziennie świeże, sery w wyborowych gatunkach, oraz mleko we flakonach, które rozsyła się codziennie dwa razy do domów bez względu na ilość. 998-50-25

Kaucyonowana

Sala Licytacyjna

DZIELNA № 25.

przyjmuje w komis do sprzedania:

Rozmaite meble, lustra, obrazy, forteplany, pianina, skrzypce, portyery, franki, lampy, zegary, zegarki, biżuterię, srebra stołowe, urządzenia kuchenne, garderobę damską i męską, i t. p. na bardzo korzystnych warunkach.

Posiada na składzie:

Rozmaite meble używane i nowe dobrej roboty garnitury buduarowe, salonowe kredensy stylowe od rb. 50, szafy satynowe i orzechowe, tremo peasycnarki, biblioteki biurka, eżazerki, otomany, szeslongi, umywalki i szafeczki nocne z płytą marmurową itp. Naczynia kuchenne, emaliowane i niklowe, wanny, łóżecka, kolebki żelazne, wyroby perfumeryjne Brocarda i Ralie. Bambusowe meble eleganckie urządzenie restauracyjne i kolonialne. Kiosk elegancki, lizy do gazu, maszyny do szycia, filharmonia, restauracyja kredens, wielka szafa do garderoby, samowary, ample, lampy, obrazy, portyery, szyldy, skrzypce. 317-52-62

Do wynajęcia

w każdym czasie na ulicy Mikołajewskiej № 4 róg Dzielnej.

1. Duży sklep z wejściem frontowym i drugim od bramy.
2. Duże widne i suche suteryny, zdatne na składy wina, piwa lub tp. artykułów. Stróż wskaże. 1360-12-9

Gimnastyka Szwedzka Pedagogiczna

w zakładzie
Antoniny Chrzęszczewskiej
dawniej
Wandy Piętkowskiej
Południowa № II. 1249-8-8

Obwieszczenie. № 12410

DYREKCJA

Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do wiadomości stowarzyszonych, że rata listopadowa 1902 roku od pożyczek Towarzystwa winna być wniesioną do kasy tegoż Towarzystwa, w ciągu miesiąca listopada n. s. W razie niezaplacenia w tym czasie rzezonej raty liczone będą kary: za pierwszy miesiąc w stosunku 1/2% i za dwa następne po 1% na miesiąc. Po upływie zaś trzech miesięcy ulgowych, zalegające w opłacie pomienione raty nieruchomości, na zasadzie § 78 Ustawy Towarzystwa, będą bezzwłocznie wystawione na sprzedaż przez publiczne licytacje. Dla uniknienia znacznych kar, kosztów i stempli, związanych z postępowaniem sprzedażnym, Dyrekcja wzywa PP. stowarzyszonych o uiszczenie w swoim czasie pomienionej raty listopadowej r. b.

Za Prezesa Dyrektor **Ad. Dobranicki.**
Dyrektor Biura **A. Rosicki.**

Łódź, dnia 25 października (7 listopada) 1902 roku. 2139

113. Piotrkowska 113.

DIORAMA- IMPERIAL

W tym tygodniu wystawiono widoki:
Indye Wschodnie

Cena wejścia 20 kop., uczniowie 10 kop. Abonament na 10 seryj rb. 1 kop. 50 1413-3-3

Sprzedaż na częściowe spłaty.

Łóżka zwyczajne od 3 rb.
Łóżka angielskie od 9 rb.
Łóżka dziecinne od 4 rb. 50 k.
Kuchenki szwedzkie „Primus“.
Szwedzkie żelazka do prasowania.
Maszyny do robienia masła.
Maszyny do robienia lodów.
Piecze żelazne wykładane gliną ogniotrwałą.
Piecze naftowe.
Zasłony przed piece.
Umywalnie różnych systemów.
Garnitury do umywalki.
Galanteryę domową i gospodarczą.
Wózki dziecinne.
Garnitury do kawy.
Serwisy do oliwy i octu.
Garnki kuchenne i emaliowane.

POLECA
SKŁAD FABRYCZNY
Akc. Tow. Wł. Gostyński i S-ka
Piotrkowska 68.
Zarządzający J. R. Żdzarski.

Sprzedaż na częściowe spłaty. 36-104-83

Przyjmuję nadrabianie pończoch.
Ul. Mikołajewska № 59, m. 56,
II piętro. 1111-d-33

Masło

kujańskie świeże, wyborowe śmietankowe, słabo solone i kuchenne. Widzewska № 62, dom w ogródku. 1446-3-2

Zaginął weksel

na sumę rb. 250, wystawiony na imię Józefa Wieruckiego, przez małżonków Rafała i Maryę Wieruckich, oraz Akcys Tramwajowa na sumę rb. 250 № 7455, wydana na imię Józefa Wieruckiego. Ostrzegam przed nabywaniem takowych, gdyż nie posiadają żadnej wartości. Józef Wierucki. 1449 3-2

5 POKOJÓW

kuchnia z przedpokojem i wszelkiemi wygodami od 1 stycznia. Nawrot 1a m. 9. 1443-3-3

Nagroźona medalem złotym na wystawie kucharskiej

Cykorya „Swidnicki-Gloria“

z własnych plantacyj i fabryki
Jana Węgleńskiego
w dobrach Świdnicki, znajdującej się we wszytkich poważniejszych sklepach kolonialnych

1424-5-2
W Warszawie, Elektoralna 32.

Cyrk Papug

Piotrkowska № 16, otwarty od 11 r. do 11 wiecz. Nowy program mechanicznego teatru i zmlana obrazów w dyoramie. Podróż naokoło świata w obrazach dyoramy. 1441-3-3

ZAKŁAD STOLARSKI
P. Machnika

przeniesiony został na ulicę Targową 18 (róg Południowej) gdzie się wykonywują meble do pokoi jadalnych, sypialnych i salonów, podług najnowszych modeli, trwałe i eleganckie. Przyjmują się zamówienia na urządzenia sklepowe. 430-10-4

Dostawca Dworu Jego Cesarskiej Mości

Sprzedaż na raty!



Wynajem.

FABRYCZNY SKŁAD
Nadwornej fabryki fortepianów i pianin
K. M. Szreder
Piotrkowska 81.

Wielki wybór fortepianów i pianin,
po cenach przystępnych.
Cenniki gratis.
Własne warsztaty reperacyjne.



1420-12-2

Główna reprezentacja słynnej fabryki
Fortepianów i pianin
I. Beckera w Petersburgu
w księgarni i składzie nut
Rychlińskiego i Wegnera
Instrumenty różnych fabryk krajowych i zagranicznych.
51, 51, 51, 51 Piotrkowska 51, 51, 61, 51. 1451-1-2



Dom Koncertowy, Dzielna № 18.

W piątek dnia 7-go i 8 października

N. A. KOZŁOW

da antyprystyczny i prestydygatorski wieczór z udziałem nowowynalezionego aparatu **Fonochromo-skopografu**, w którym można widzieć i słyszeć znakomitych artystów. Początek o g. 8 wiecz. 1455-2-2



I. Grzegorzewski i A. Kulesza

Skład

FORTEPIANÓW I PIANIN

w Łodzi, ul. Dzielna № 26, telefonu № 510.

poleca fortepiany i pianina krajowe: Beckera, Kerntopfa, Małckiego, Nowickiego, Fiedlera, A. Fibigera, Apollo oraz zagraniczne: Büthnera, Sellera, A. Bretschneidera i innych w wielkim wyborze, z gwarancją. Sprzedaż na raty, wynajem, zamiana, strojenie i reperacja takowych. **Telefonu № 510.** 1237 104-15

ZBIÓR ZIOŁ

Prachińskiego

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Herbata Prachińskiego składa się z ziół górskich aromatycznych w odpowiednim doborze, a używanie jej oddziałuje nadzwyczaj dodatnio na zdrowie, co przez lekarzów zostało najzupełniej uznane.

Sprzedaż zbioru ziół Prachińskiego dozwolona za decyzją głównej Rady Lekarskiej w Petersburgu, z dnia 30 kwietnia 1902 r. za № 278.

HELENÓW.

Jutro w niedzielę, dnia 9 listopada

Koncert na sali.

Początek o godz. 4 popoł. Wejście 25 i 10 kop.

W Helenowie do sprzedania owoce w cenie od 50 do 1 rb. — k. za pud.

Towarzystwo Ubezpieczeń

„Przezorność“

(Providentia)

W WARSZAWIE.

Ubezpieczenia na życie i od nieszczęśliwych wypadków, Towarzystwo „Przezorność“ jest oparte na zasadzie wzajemności.

Ubezpieczeni są członkami Towarzystwa. Z kapitału przeznaczanego na dywidendę, ubezpieczeni otrzymują 70%. Towarzystwo „Przezorność“ wydaje na najlepszych warunkach zaliczki na polisy i pożyczki na nieruchomości.

ZALOZYCIELE TOWARZYSTWA:

Karol Dietrich	Leopold Kronenberg	H. Wawelberg
Konstanty Górski	S. Natanson i Synowie	Juliusz Wertheim
Edward Herbst	Karol Szlenkier	Hr. Tomasz Zamoyski.
Hr. Ludwik Krasieński	Aleksander Temler	

Generalny Reprezentant na Łódź i okolice **Hordliczka i Stamirowski** ul. Średnia 8.

Zdolni i sumienni agenci są poszukiwani. 1403 3 2

Pasy, troki, etc.

Izolacje wszelkiego rodzaju,

Wyroby azbestowe i farby ogniotrwałe

1457-2-2

Wickel i Brand-Papy

Lampy elektryczne „Tryumpf“
25 proc. oszczędności

Rusztzy kotłowe 3-letnia gwarancja.

Paweł Kopiczny

Warszawa, Elektoralna 37-

Kto tanio i dobrze chce kupić!

Wózki: dziecinne, sportowe, koszykowe, dla lalek. Dziecinne kołyski, łóżeczka. Duże łóżka angielskie. Stołki do kwiatów. Ogrodowe krzesła, stoły. Umywalki, Ławki szkolne. Oparzenia cementarne, Kaszy ogniotrwałe

uczynić to może

W fabryce mebli żelaznych i wózków dziecinnych

Józefa Weikerta

ul. św. Andrzeja 26,

Sklep ul. Piotrkowska 95.

405-d-43



Na sezon jesienny
I ZIMOWY



polecam swój wielki wybór

Filcowych i futrzanych kapeluszy

oraz czapek męskich i damskich, podług najświeższych modeli paryskich.

Karol Geppert.

1426-d-8